

GŁOS LESZCZYŃSKI

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska, Sp. z o. udz.
Lesznie. — Redaktor: M. Urbanowicz. — Tel. 61.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Adres redakcji i administracji: LESZNO (Wlkp.),
ul. Wolności nr 21

Nr. 74

Leszno, czwartek dnia 30-go marca 1939 r.

Rok XX.

Wojska narodowe weszły do Madrytu

Paryż. Hiszpańskie wojska narodowe wkroczyły wczoraj do dzielnicy uniwersyteckiej, przekraczając linię barykad wzniesionych przez milicjantów. W usuwaniu barykad ludność Madrytu okazała spontaniczną pomoc.

O godz. 13 radiostacja madrycka została przejęta przez władze narodowe. Dotychczas wkraczanie wojsk narodowych odbywa się bez wystrzału. Jednocześnie wojska narodowe wkroczyły, nie napotykając na opór, do dzielnic Cuesta, Perdices i Barrios Bajos.

Jako jedyny przedstawiciel Rady Obrony Narodowej w Madrycie został Julian Besteiro, który ma przekazać władzę wkraczającym wojskom narodowym.

Wiadomość o poddaniu się Madrytu opublikowała radiostacja madrycka o godz. 11. Naczelnym dowódcą wojsk „czerwonych” wydał rozkaz opuszczenia dotychczasowych stanowisk. Ludność została o powyższym zawiadomiona drogą radiową przez członków Rady Obrony Narodowej.

O godz. 11 min. 30 pierwsze oddziały hiszpańskich wojsk narodowych zaczęły wkraczać na przedmieścia. Oddziały te należą do grupy operacyjnej gen. Espinosa de los Monteros. W pobliżu stolicy skoncentrowano samochody ciężarowe z żywnością. W mieście panuje radość. Wszyscy więźniowie polityczni zostali zwolnieni, zaś urzędników usuniętych podczas wojny domowej przywrócono na dawne stanowiska.

Członkowie „Falangi hiszpańskiej”

W. Korfanty wraca do Polski

Warszawa, 28. 3. Jak donoszą, były senator Wojciech Korfanty w najbliższych dniach powraca do Polski. Wojciech Korfanty opuścił kraj przed paru laty w okolicznościach, które wy-

Gen. Czernius stanął na czele nowego rządu litewskiego

Kowno. Premier gen. Czernius, utworzył nowy gabinet litewski. Lista nowego rządu zatwierdzona przez prez. Smetonę jest następująca:

Premier — gen. Czernius, wicepremier — Bizauskas, sprawy wewnętrzne — gen. Skuczias, sprawy zagraniczne — dotychczasowy minister spraw zagr. Urbszys, oświata — dr Bistras, rolnictwo — Krikszcziunas, finanse — Sutkus, komunikacja — dotychczasowy minister Germanas, sprawiedliwość — moszajtis.

Udział w gabinecie Bistrasa i Bizauskasa, należących do chrześcijańskiej demokracji oraz Krikszcziunasa i Tomaszajtisa lewicowych ludowców, nadaje nowemu rządowi charakter koncentracji narodowej.

którzy ukrywali się w Madrycie przez | wej.
z górą dwa lata, przygotowują się do | Gen. Franco ma przybyć do Madry-
powitania oddziałów armii narodo- | tu w sobotę.



Król włoski Emanuel III, odczytuje mowę tronową, o której pisaliśmy przed kilku dniami.

W Anglii o jedności narodu

polskiego

London. Dzienniki londyńskie wykazują w dalszym ciągu duże zainteresowanie sprawami polskimi, podkre-

ślając całkowitą jedność poglądów narodu polskiego na temat ostatnich wydarzeń międzynarodowych. Pisma uwydatniają znaczenie Polski dla dalszego rozwoju wydarzeń w Europie, podkreślając wysoką wartość bojową armii polskiej.

Prasa angielska obszernie komentuje również zaciągnięcie pożyczki wewnętrznej na rozbudowę lotnictwa, podkreślając samowystarczalność Polski w dziedzinie produkcji wojskowej.

Korespondent dyplomatyczny „Daily Telegraph” pisze, że Polska posiada wszelkie środki, by zapewnić ochronę swych żywotnych interesów.

Korespondent warszawski tegoż piśma donosi o powodzi fantastycznych plotek, szerzonych przez nieznane źródła o sprawach polskich, zaznaczając, że do plotek tych ustosunkować się na-

leży z jak największą ostrożnością. „Ta kampania kłamstw i błagi wywołuje skutek wręcz odwrotny od zamierzonego” — pisze dziennik, zwracając uwagę na imponującą postawę moralną narodu polskiego.

Rząd narodowy w Anglii?

London. Do łaski speakera złożono w Izbie Gmin wniosek, domagający się w obliczu poważnych niebezpieczeństw stanowczo prowadzonej polityki zagranicznej i utworzenia na możliwie najszerszej płaszczyźnie rządu narodowego przy czym rząd winien być wyposażony w całkowite pełnomocnictwa, ażeby uczynić W. Brytanię zdolną do wykonania maksymalnego wysiłku wojskowego w możliwie najkrótszym czasie.

Wniosek podpisany został przez Edena, Duff Coopera, Winstona, Charchilla, Amery'ego i 30 innych posłów. Będzie on rozpatrywany zapewne w czwartek 6. kwietnia w związku z debatą nad sytuacją międzynarodową.

Fala aresztowań w Czechach

London. „Times” donoszą, że liczba aresztowanych, niewygodnych Niemcom, i podejrzanych politycznie osób, osiągnęła w Pradze i Czechach cyfrę ponad 20 tys. Koła niemieckie wyszukują przy tym majątek i własność czeską, dokonując licznych konfiskat i wywłaszczeń.

„Daily Telegraph” donosi, że w Pilźnie, aresztowano przeszło 100 Czechów, których oskarżono o sabotaż w zakładach Skody, gdzie częściowo zniszczono, lub unieruchomiono część maszyn. Doprowadzenie do użytku tych maszyn zajmie władzom kilka tygodni. Stosunek społeczeństwa w Pradze i Czechach, oraz na Morawach jest nadal wyraźnie wobec Niemców nieprzyjazny.

Nieludzki szofer

W Baranowicach na Śląsku znaleziono na szosie dogorywającego Eryka Twardzika, którego niezwłocznie przewieziono do szpitala, gdzie wkrótce nie odzyskawszy przytomności zmarł. Jak wykazały dochodzenia Twardzik wpadł pod koła pędzącego samochodu, w następstwie czego doznał szeregu ciężkich obrażeń. Kierowcę samochodu, nie treszcząc się o swoją ofiarę, zaraz po wypadku odjechał nie rozpoznany.

Kościół niemiecki w cieniu swastyki

Flagi hitlerowskie będą wywieszane na gmachach kościelnych

Berlin. Min. spraw wewn. Rzeszy wydał zarządzenie, aby w dniach, w których mają być z decyzji władz państwowych wywieszane flagi o barwach narodowo-socjalistycznych na kościołach i budynkach kościelnych, ukazały się wyłącznie sztandary ze swastyką, nawet w tych wypadkach, gdy święto narodowe zbiega się z kościelnym. Jeśli natomiast Kościół wyda zarządzenie wywieszania chorągwi o

barwach papieskich, to obok nich muszą być umieszczone również flagi ze swastyką.

Sztandary papieskie mogą być wywieszane jedynie na kościołach i budynkach kościelnych i to zawsze razem z flagami narodowo-socjalistycznymi. Wszelkie dekorowanie innych gmachów, nie kościelnych, ulic, placów, ołtarzy podczas procesji itp. fla-

gami o barwach papieskich jest nie dozwolone. Również i podczas procesyj lub innych uroczystości nie wolno wywieszać chorągwi kościelnych poza murami kościoła.

Zakaz powyższy, ujęty w formę bardzo ostrą, dotyczy nie tylko flag papieskich tj. o barwach złotych, ale także i flag o barwach biskupich i chorągwi diecezjalnych.

Zagadkowy mord pod Wrześnią

Córkę właściciela majątku znaleziono nieżywą z pętlą na szyi

Września. W jednym ze stogów majątności Nadarzyce pod Wrześnią własności p. Stefana Masłowskiego, do konano w poniedziałek nad ranem strasznego odkrycia. Mianowicie znaleziono tam zwłoki 21-letniej córki właściciela majątku, śp. Adeli. Jak się okazało, denatka wyszła w niedzielę popołudniu na spacer i od tego czasu zniknęła bez śladu. Rodzice zaniepokojeni długą nieobecnością córki, wysłali wieczór całą służbę na poszukiwania, które trwały do późnej nocy, ale nie dały żadnego wyniku. Dopiero w poniedziałek rano znaleziono zwłoki ofiary mordu. Śp. Adela Masłow-

ska miała na szyi zaciśnięty pasek. Jak wynika z dotychczasowych dochodzeń śp. Masłowską napadnięto prawdopodobnie w polu i tam morderca zaciśnąwszy na jej szyi pętlę z paska zawlókł zamordowaną do stogu.

Morderstwo to wywołało wśród okolicznych mieszkańców wstrząsające wrażenie. Na miejsce morderstwa przybyła komisja sądowo-lekarska z sędzią śledczym Węciewiczem na czele.

„Krewka“ żona stanęła przed sądem

W własnej obronie zadała siekierą cios swemu mężowi

Białostok. Sąd okr. w Białymstoku rozpatrywał sprawę Eugenii Szymeczko, żony dozorczy domu przy ul. Sienkiewicza 15. Mąż jej, Zygmunt

Szymeczko, wrócił w dniu 19 listopada do domu kompletnie pijany i wszczął awanturę z żoną.

W trakcie „rozmowy“ z żoną demolował całe mieszkanie, rozbił lustro, powybił szyby i połamał sprzęty domowe.

W pewnej chwili chwycił jeszcze siekierę i chciał nią uderzyć żonę. Szymeczko zdołała wyrwać mu mordercze narzędzie z ręki i sama uderzyła go ostrzem siekiery w głowę i plecy.

Przez dłuższy czas Szymeczko musiał się potem leczyć w szpitalu. Sąd po rozpatrzeniu sprawy skazał Szymeczko na 6 miesięcy więzienia, zawieszając wykonanie kary na okres 2 lat.

„Bitwa“ której nie było

Od dłuższego czasu rozsiewane są z uporem pogłoski o jakiejś zacieklej „bitwie“ pod Boguminem. Naturalnie są to banialuki wysane z pałca. Żadnej takiej „bitwy“ nie było, a uleganie tego rodzaju wersjom jest niezdrowym objawem nerwowości, tak przecie szkodliwej w dzisiejszych czasach.

Z TARGOWICY MIEJSKIEJ NA BYDŁO

Spędzono wołów 73, buhajów 93, krów 340 jałówek 59, świń 2392, cieląt 1092, owiec 135 razem 4184 zwierząt.

Poznań, dnia 28.3.1939

Placono za 100 kg. żywej wagi:

Wety:	
Pełnomięsiste, wytuczzone nieoprzęgane	64 - 70
Mięsiste młodsze tuczone do 8 lat	52 - 58
Mięsiste tuczone starsze	44 - 48
Mięsiste odżywione	36 - 40
Buhaje:	
Wytuczzone pełnomięsiste	62 - 66
Tuczone mięsiste	52 - 56
Nietuczzone dobrze odżywione	44 - 48
starsze	44 - 48
Mięsiste odżywione	36 - 40
Krowy:	
Wytuczzone pełnomięsiste	82 - 70
Tuczone mięsiste	48 - 58
Nietuczzone dobrze odżywione	42 - 44
Mięsiste odżywione	22 - 30
Jałowice:	
Wytuczzone pełnomięsiste	64 - 70
Tuczone rośnięte	52 - 58
Nietuczzone dobrze odżywione	44 - 48
Mięsiste odżywione	36 - 40
Cielęta:	
dobrze odżywione	62 - 70
Mięsiste odżywione	50 - 60
Najprzedniejsze cielęta wytuczzone	82 - 92
Tuczone cielęta	72 - 80
Młodzieńki:	
Dobrze odżywione	36 - 42
Mięsiste odżywione	34 - 36
OWCE:	
Wytuczzone pełnomięsiste jagnięta i młodsze skopy	64 - 74
Tuczone starsze skopy i maciorki	54 - 68
Dobrze odżywione	—
ŚWINIE (TUCZNIKI):	
Pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi	108 - 110
Pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi	102 - 105
Pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi	98 - 100
Mięsiste świnie ponad 80 kg. żywej wagi	—
Maciorzy różne kastraty	94 - 100

Cepem zabił własną żonę

Wstrząsająca tragedia we wsi Wiercice

Wies Wiercice, leżąca w pobliżu Przyrowa, żyje grozą strasznego mordu, jaki miał miejsce w domu małżeństwa Tyrek.

W krytycznym dniu 45-letni Stanisław Tyrek, sprzeczał się z własną żoną, jak twierdzą, z błahych przyczyn. W miarę przedłużenia się sprzeczki rosła jej gwałtowność, aż rozdrażniony Tyrek, nie panujący już nad sobą uderzył żonę białym od cepów.

Skutek niespodziewanego a silnego ciosu był straszny.

Tyrkowa padła bez życia z rozbitą głową.

Alarm spowodował zbiegowisko całej wsi. Ludzie omawiali straszny mord z groźnym pomrukiem, który nie zapowiadał dla Tyrka nic dobrego. Powstające oburzenie mogło zakończyć się krwawym samosądem na osobie zbrodniarza.

Tyrka uratowała interwencja policji która przewiozła go do więzienia.

Sypialki kompletne, łóżka gładkie, krzesła, toaleta z 3 lustrami, stół, stoliki nocne, szafy szerokie na jesion i brzoze po 200 zł. sprzedają

Matyklasiński
Leszno, Nowy Rynek 29

Czesi na Wołyniu
oddadzą się pod rozkazy Benesza

Łuck. Zabór Czechosłowacji przez Rzeszę Niemiecką odbił się dużym echem wśród licznych kolonistów Czechów na Wołyniu wywołując wszędzie przynębiające wrażenie. W kolonjach czeskich i wsiach, zwłaszcza w pow. dubieńskim, rozgrywały się wzruszające sceny.

W kolonjach tych zapanała żaloba, połączone z głębokim smutkiem. Jak nas informują koloniści, Czesi na Wołyniu postanowili skoordynować swoją pracę i wysiłki, oraz nawiązać kontakt ze stworzonym w Stanach Zjednoczonych przez b. prezydenta Czechosłowacji Benesza — rządem czeskim.

Utworzony obóz koncentracyjny

w Kłajpedzie zapełnia się

Kowno. Z Kłajpedy do Kowna mimo nieczynnego dotychczas połączenia telefonicznego napływają liczne wiadomości. Przywożą je przede wszystkim uchodźcy oraz specjaliści wysłannicy pism kowieńskich. Prasa donosi o dalszych aresztowaniach wśród Litwinów, a nawet wśród Niemców, zwolenników autonomii.

Utworzono w Kłajpedzie obóz kon-

centracyjny. Zwłaszcza liczne aresztowania odbywają się wśród członków litewskiego związku strzelców, oraz wśród członków litewskiej organizacji młodzieżowej „Santara“. Aresztowania odbywają się według listy, przygotowanej już z góry.

Niektórzy z działaczy litewskich aresztowani zostali już zwolnieni. Żydzi nadal masowo opuszczają Kłajpedę.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 28 marca 1939 r.

gatunki	kup	sprzed
Belgi belgijskie	89.00	89.47
Folary amerykańskie	5.28	5.30 1/2
Florety holenderskie	281.30	283.02
Franki francuskie	14.02	14.12
Franki szwajcarskie	118.80	119.60
Fanty angielskie	24.78	24.74
Guldony gdańskie	99.75	100.25
Liry włoskie	15.70	16.20
Marki niemieckie srebrne	80.00	82.50
Obligacje: papiery wartościowe		
4 1/2% wewnętrzne 64.50		
3% inwestycyj. i em. 87.00 serie 90.00		
3% inwest. II em. 85.00; serie nie notowane		
5% konwers. 68.50		
4% premiowa dolarowa 40.00 39.25		
4% konsolid. 65.75 65.50 ostatnie drobne		
4 1/2% Ziem. serie piąta 62.50 61.75		

Serca w rozterce

18.

Powieść współczesna

(Ciąg dalszy.)

A w lesie panuje tak niczym nieznaną ciszą, że starego gajowego zaczyna to niepokoić. Zbyt dobrze zna on duszę puszczy, aby do takiej ciszy mieć zaufanie. Wie, że jest ona zwiastunem wyładowania się przyzających piekielnych sił żywiołu. A nie jest to wskazane ani dla chorego, ani — dla koni, które na pewno są już w drodze.

Minał jeszcze kwadrans martwej ciszy i raptem wierzchołki drzew zakłócały się gwałtownie, podały sobie nawzajem jakiś niespokojny, groźny szep. Tylko w dół, w gęstym podszyciu lasu było jeszcze cicho.

Wyczółkowski odszedł od okna i zbliżył się do chorego. Ten leżał bez ruchu i jedynie ciężki przyspieszony oddech wskazywał na to, że żyje.

Silna burza idzie „panie inżynierze“ — zagadnął gajowy półgłosem.

Jakby na potwierdzenie tych słów

rozległ się daleki grzmot, który długim ponurem echem przetoczył się po puszczy.

— Czy konie już są... — zapytał chory, nie otwierając oczu.

— Tylko patrzeć, jak nadejdą — pocieszał gajowy, wiedział jednak, że w tej chwili one być muszą jeszcze od nich daleko.

Tymczasem w cichym dotychczas lesie, stawało się coraz głośniejsze. Wicher wznosił się z minuty na minutę. Uderzał w zwartą masę drzew i wyl jak rozszalały zwierzę.

Drzewa targane na wszystkie strony skrzypiały i jęczały przeciągle w rozpaczliwej walce o swoje istnienie. Od czasu do czasu słychać było suchy trzask łamanej gałęzi i zły pełen tryumfu gwizd rozszalałej wichury. Dalekie grzmoty i pioruny stawały się coraz bliższymi. Raz wraz przecięte błyskawicą niebo zaglądało oślepiającym światłem do małej izby gajówki. Huk piorunów, stokrotnie powtarzanych echo, wstrząsał domkiem i dzwonił szybami.

Wyczółkowski zęgnął się co chwila w zabobonnym strachu, chory leżał teraz z otwartymi oczami, w których malowało się cierpienie — nie wiadomo moralne czy fizyczne.

Raptem oślepiająca jasność wdarła się przez okno, straszliwy huk rozdarł powietrze i jednocześnie rozległ

się suchy, rozpaczliwy, pełen bólu trzask rozprutego piorunem drzewa.

Potem nastąpiła chwila zupełnej ciszy. Jak gdyby rozszalały żywioł przeraził się własnego opętańczego wybuchu.

— Czy piekło wszystkie czarty na ziemię wypuściło... — szepnął przerażony Wyczółkowski.

Ledwo skończył powtórzył się błysk i huk i nowy jęk zabijanego drzewa.

Teraz pioruny zaczęły bić jeden po drugim niemal bez przerwy. Cały las zmienił się w istne piekło strasliwej walki życia z potęgą zniszczenia.

Od nieustających błyskawic widno było jak w dzień, bijące pioruny wstrząsały ziemią, jak gdyby była w przedśmiertnych drgawkach, trzask rozpruwanych drzew, łamanych konarów, ryk i przeciągły gwizd wichru stwarzały wrażenie jakby rzeczywistości wszystkie moce piekielne wystąpiły w imię zniszczenia, zabicia wszystkiego, co przed kilku godzinami jeszcze śpiewało Bogu przepiękny hymn radością życia i istnienia.

Stan taki trwał prawie godzinę. Potem nagle lunął, tak gwałtowny deszcz, jak gdyby raptem niebo się otworzyło i bluznęło na ziemię całe morze wody. W pierwszej chwili można było huk spadającej wody wziąć za nowy grzmot.

— Jak długo żyję, nie widziałem

czegoś podobnego — zauważył Wyczółkowski. — Ale już wolę tę ulewę, niż te suche diabelskie pioruny. Tylko czekałem, kiedy w nas trzaśnie... Jak „pan inżynier“ się czuje? Czy noga boli bardzo?

Młody człowiek zamiast odpowiedzieć na te pytania, rzekł:

— A konie nie ma... i pewno dzisiaj nie przyjdą...

— Jakby nawet przyszły, to jakżeby teraz w nocy i w tę ulewę „pan inżynier“ jechał. Trzeba już do jutra poczekać... Ładnie będą wyglądać nasze leśne drogi po tej burzy i po tej ulewie! Sam czort się przez nie nie przebierze.

— Ale ja się przebiorę... — syknął przez zęby chory z zawziętą pasją.

Potem nie przemówił już ani jednego słowa przez całą noc, choć nie spał ani przez chwilę.

Wyczółkowski siedział przy nim, jak wierny pies. Nie odstępował go ani na moment. Nie był senny. Targał nim niepokój o zdrowie ukochanego „pana inżyniera“, denerwował się nie nadchodzącymi koniami. Wiedział, że na pewno musiało się z nimi stać coś złego w tę przekłętą burzę.

Wściekał się beznadziejnie na pech, który szatańską jakąś mocą przeszkadzał w przyjsciu z pomocą choremu.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Wiadomości z bliska i z daleka

Zaciąg ochotn. do czynnej służby wojsk.

Na podstawie art. 59 i 60 ustawy o powsz. obow. wojskowym (Dz. U. R. P. Nr. 25 z r. 1938 poz. 2220) ogłosił Pan Minister Spraw Wojskowych zaciąg ochotniczy do czynnej służby wojskowej.

Do czynnej służby w wojsku, marynarce wojennej lub Korpusie Ochrony Pogranicza (K. O. P.) mogą zgłaszać się w roku 1939 mężczyźni urodzeni w latach 1919, 1920 i 1921, którzy posiadają wykształcenie ukończonych co najmniej czterech, względnie siedem klas (oddziałów) szkoły powszechnej, a nie posiadają warunków do skróconej czynnej służby wojskowej z art. 78 przytoczonej ustawy (absolwenci szkoły stopnia licealnego i równorzędnej).

Zgodnie z art. 118 wspomnianej ustawy ochotnicy mają prawo wyboru rodzaju wojska, K. O. P. lub marynarki wojennej, w ramach określonych rozkazem Ministra Spraw Wojskowych.

Rodzaje wojska, do których mogą się zgłaszać w roku bieżącym ochotnicy, terminy i sposoby wnoszenia podań, oraz terminy badań lekarskich, będą podane w obwieszczeniach o zaciągu ochotniczym do czynnej służby wojskowej, które zostaną rozplakatowane w miastach i gminach.

Zachęca się młodzież do jak najliczniejszego zgłaszania się do wojska, marynarki wojennej i K. O. P. w charakterze terze ochotników, gdyż:

1) posiadającym co najmniej ukończoną 4 oddziały szkół powszechnych służba ochotnicza daje możliwość poświęcenia się po jej odbyciu służbie nadterminowej, a posiadającym co najmniej ukończonych 7 oddziałów 7-mio klasowych szkół powszechnych umożliwia pozostanie w wojskowej służbie zawodowej;

2) służba ochotnicza w lotnictwie z uwagi na liczne specjalności daje możliwość doskonalenia się w obranych przez ochotników zawodach i dalszego prak-

tycznego pogłębiania nabytej wiedzy w swoim fachu, a w życiu cywilnym ułatwi otrzymanie pracy w przemyśle lotniczym;

3) służba ochotnicza w marynarce wojennej daje możliwość zdolniejszym ochot-

nikom pływania na okrętach, poznanie świata, tudzież możliwość służenia w lotnictwie morskim, oraz nabycie fachu, który i w życiu cywilnym daje kwalifikacje do ubiegania się o odpowiednią pracę.

Piękny dowód ofiarności Straży Gran.

Bojanowo. — Racionalny rozwój pracy organizacji wojskowo-wychowawczych i w ogóle pracy społecznej w tym mieście i okolicy w przeważającej mierze zawdzięczać należy niestrudzonej aktywności podoficerów miejscowego Komisarjatu Straży Granicznej, którzy mimo ciężkiej służby żołnierskiej, spełniają na strażycach naszych granic, wszystkie swe wolne chwile poświęcają pracy dla Ojczyzny. Oprócz powyższych wzniosłych czynów Straż Graniczna współdziałała ponadto w pracy charytatywnej, na dowód czego posłużyć może fakt pięknej inicjatywy Straży Granicznej w łagodzeniu doli dzieci rodzin bezrobotnych i najbiedniejszych. Mianowicie w niedzielę, dnia 19 marca 1939 r. Straż Graniczna obdarowała biedne dzieci tuł. pogranicza, wręczając im odzież, bieliznę i obuwie. Rozdania tych rzeczy dokonano w szkołach powszechnych, obda-

rowując w Bojanowie 14 dzieci, w Trzebiechowie 17 dzieci oraz w Jabłonie 9 dzieci. Odzież, bieliznę i obuwie w ogólnej wartości przeszło 300,— zł zakupiono z wyłącznych dobrowolnych ofiar Straży Granicznej. Do dziatwy zgromadzonej w obecności nauczycielstwa, (podoficerów Straży Granicznej i ich rodzin przemówił kierownik Komisarjatu p. kom. Tomaszewski, podkreślając, że ofiary złożone biednej dźiatwie, wypłynęły ze szczerych i serdecznych serc żołnierskich straży przednich naszej Armii, w dążeniu, by w parze z bezpieczeństwem granic zapewnić także bezpieczeństwo bytu i doli dzieciom bezrobotnych obywateli pogranicza. Pełne miłego nastroju chwile obdarowania odbiły się echem zadowolenia i radości, wśród których dzieci dziękowały panom w zielonych mundurach za ich serdeczną troskę i ofiarność.

Niecy wybryk 2 pijanych Niemców

Wolsztyn. — Ostatnio w porze nocej w Wolsztynie, jak już donosiliśmy — kilku Niemców awanturowało się na ulicach Wolsztyna. Okazali się nimi dwaj Niemcy podchmieleni: Sobek Franciszek, lat 25, pracownik firmy Schulz oraz Karo Gerhard, lat 19, pracownik Ein und Verkaufsgenossenschaft w Wolsztynie, którzy zniszczyli szafkę, należącą do Administracji „Głosu Wolsztyńskiego“, w której administracja zamieszcza numery „Głosu“. Obaj

zostali przez organa policyjne przytrzymani i osadzeni w areszcie policyjnym aż do czasu rozprawy karno-administracyjnej.

Przytrzymani tłumaczyli się, że wybryku dokonali pod wpływem alkoholu, jednak opinia publiczna jest przekonana, że powodem tego była nienawiść do „Głosu Wolsztyńskiego“, który jako organ pograniczny — niejednokrotnie ujawnia nielojalne postępowanie Niemców.

Kielbasa usiłował zgwałcić dziewczynę

Pleszew. — Przed ostrowskim sądem okręgowym na sesji wyjazdowej w Pleszewie toczyła się rozprawa przeciwko 34-letniemu stolarzowi Józefowi Kielbasie z Pleszewa, który swego czasu, jadąc motocyklem w kierunku Gołuchowa, zaczepił na drodze 17-letnią Annę Grzeszkównę, z Kościelnej wsi i zabrał ją na motocykl. Zawiózł on ją do lasu pod Gołuchowem, twierdząc, że jedzie tam do leśniczego w sprawie drzewa.

Tymczasem Kielbasa rzucił się w lesie na dziewczynę i usiłował dokonać na niej gwałtu. Na skutek wszczętego przez dziewczynę alarmu nadbiegli ludzie, na widok których Kielbasa zdołał zbiec, jednak później został rozpoznany.

Sąd skazał Kielbasę na 9 miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania kary na 3 lata. Łagodny wymiar kary podyktowany został dotychczasową niekaralnością oskarżonego. Należy zaznaczyć, że Kielbasa jest żonaty i posiada 4-letnią córeczkę.

Rodzina robotnika pod gruzami

zawalonego domu

Poznań. — W Annowie pow. znińskiego zawalił się dom mieszkalny Stefana Wesolowskiego, zajmowany przez rodzinę robotnika Jana Grabowskiego. Wskutek katastrofy zostały poranione dzieci robotnika. Urządzenie mieszkania uległo zniszczeniu.

Jak stwierdzono, powodem wypadku, który pozbawił Grabowskiego i jego rodzinę dachu nad głową, była starość budynku, który od dłuższego czasu groził zawaleniem.

Wykopalisko z epoki bronzowej w miejscowości Mchy pod Książem

Poznań. — W czasie budowy fundamentów pod Dom Katolicki w miejscowości Mchy w pobliżu Książa w pow. świeckim napotkano na dwa ostrza oszczepów bronzowych oraz kilka drobniaków metalowych. Przedmioty te znajdo-

wany się w grobowcu, pochodzącym prawdopodobnie z epoki bronzowej.

Również i w Śremie robotnicy znaleźli przy kopaniu ziemi pod rozbudowę fabryki kilka urn.

Nieznani sprawcy skradli sieci

Mogilno. — Nieznani sprawcy skradli się w Mogilnie na podwórzu rybaka Klemensa Ryczki, któremu skradli sieci rybackie i uszli z łupem w niewiadomym

kierunku. Poszkodowany oblicza stratę na około 1.000 złotych. Złodziei było niewątpliwie kilku.

RADIOPROGRAM

Czwartek, 30. marca

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6,30 Pieśń: „Kiedy ranne wstają zorze“
6,35 Gimnastyka. 6,50 Muzyka. 7,00 Dziennik poranny. 7,15 Muzyka z płyt. 8,00 Audycja dla szkół. 11,00 Audycja dla szkół. 11,57 Sygnał czasu. 12,03 Audycja południowa. 15,00 „Potwór“ — opowiadanie dla dzieci. 15,15 Kłopoty i rady. 15,30 Muzyka obiadowa. 16,00 Dziennik popołudniowy. — 1605 Wiadomości gospodarcze. 16,20 „Karłowaci“ — reportaż. 16,40 Recital organowy. 17,10 „Zegarek się spieszy“ — pogadanka. 17,20 Włoskie pieśń imitacje. 18,00 Audycja dla młodzieży wiejskiej. 18,30 Marcin Budzisz uczy dzieci kaszubskie. 18,47 „Montujemy Tygodnik dźwiękowy“. 19,10 Koncert rozrywkowy. 20,35 Audycje informacyjne. 21,00 Recital śpiewaczy. 21,20 Teatr Wyobraźni: „Mord za kulisami“ — skecz radiowy. 21,50 Muzyka z płyt. 22,00 Koncert oratoryjny. 22,55 Przegląd prasy. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. 23,05 Koncert muzyki polskiej.

LOKALNE AUDYCJE POZNAŃSKIE

8,15 Koncert poranny. 8,55 Pogawędka dla kobiet. 11,25 Muzyka z płyt. 14,00 Przegląd giełdowy. 14,10 Muzyka z płyt. — 14,55 Wiadomości bieżące. 18,00 Audycja dla dzieci. 18,25 Wiadomości sportowe lokalne. 21,50 „Tirnowo, rywal Bizancjum“ felieton. 22,00 „Rachmaninow jako kompozytor, pianista i dyrygent.“

WYBRANE AUDYCJE ZAGRANICZNE

19,30 Budapeszt „Niziny“ — opera. 20,10 Wrocław. „Walkiria“ — opera. 21,00 Mediolan. „Pory roku“ — oratorium. 21,15 Londyn Reg. Koncert ork. filharm. 21,30 Strasburg. „Chopin“ — słuchowisko. 21,45 Koncert orkiestry filharmonicznej.

Z sali sądowej w Wolsztynie

Wolsztyn. — Na ostatnio odbytej sesji Sądu Grodzkiego w Wolsztynie, zasądzeni zostali:

Woźniczak Feliks, rolnik z Cegielska za kradzież dwóch kaczek na 2 miesiące aresztu z zawieszeniem na 2 lata.

Głuchowski Franciszek z Gościszyna za przemyt na karę 27 zł grzywny.

Rackowski Nikodem i nieletni Rybicki Antoni, obaj z Boruji, za kradzież dynamówki od roweru, pierwszy na karę miesiąca aresztu z zawieszeniem na 2 lata.

Linke Maria, kupcowa z Jabłonnej, Józef Joks, piekarz, Schulz Dienegott, wyciemiernik z Jabłonnej, Heinrich Paweł z Komorówka zasądzeni zostali za nieprzestrzeganie przepisów o obrocie mąką na kary grzywny od 10 do 20 zł.

URZĘDOWA CEDULA

GIEŁDY ZBOŻOWEJ I TOWAROWEJ

Poznań, 23. 3. 1939

Pszonica	18.50—19.
Zyto	14.50—14.75
Jęczmień 673-678 g-l	18.00—18.60
Jęczmień 700-720 g-l	18.75—19.25
Owies stand.	15.10—15.50
Owies stand II.	14.50—15.00
Mąka pszen. gat. I. wyc. 0-35 pr.	36.50—38.50
Mąka pszen. gat. I. 0-50 proc.	33.75—36.25
Mąka pszen. gat. II. 0-65 proc.	31.00—33.50
Mąka pszen. gat. II. 35-65 proc.	28.75—29.25
Mąka pszen. gat. II. 50-65 proc.	24.25—25.25
Mąka pszen. ga. II 35-50 proc.	29.75—30.75
Mąka pszen. gat. II 50-60 proc.	25.25—26.25
Mąka pszen. gat. II 60-65 proc.	22.75—23.75
Mąka żytnia wyt. 0-30 proc.	25.25—27.00
Mąka żytnia gat. IA 0-55 proc.	23.50—24.25
Mąka ziemn. superior wł. w.	29.50—32.50
Otręby pszenne grube stand.	13.50—14.00
Otręby pszenne śrebn. stand.	11.75—12.50
Otręby żytnie stand.	10.75—11.75
Otręby jęczmieńne	12.00—13.00
Groch Wiktoria	29.00—36.00
Groch zielony (Kolger)	24.50—24.80
Żubla żółty	13.50—13.80
Żubin niebieski	12.50—14.10
Seradela	22.00—23.00
Rzepak ozimy	53.50—54.50
Rzepak jary	50.50—51.00
Siemie lniane	62.00—65.10
Mak niebieski	91.00—94.00
Gorczyca	55.00—58.00
Koniczyna czerw. czyst. 95-97 ps.	108.00—113.00
Koniczyna czerwona surowa	70.00—85.00
Koniczyna biała	220.00—260.00
Koniczyna szwedzka	190.00—200.00
Koniczyna żółta odłuszczona	63.00—70.00
Koniczyna żółta w łuskach	25.00—30.00
Przełot	77.00—82.00
Rajgras	103.00—110.00
Tymotka	38.00—45.00
Makuchy lniane w taflach	23.25—24.25
Makuchy rzepakowe w taflach	13.50—14.50
Siano zwykłe luzem	4.50—5.00
„zwykłe prasowane	5.50—6.00
„nadnotekio luzem	5.00—5.50
„nadnotekio prasowane	6.00—6.50



„Ruch Towarowy“

właśc.: Kleczyński - Trzęsowski

LESZNO

tel. 281 ul. G. Nerutowicza nr. 1. tel. 281

Koncesjonowane przedsiębiorstwo przewozu towarów na linii

Leszno - Śmigiel - Kościan - Poznań

Jedyny na miejscu

koncesjonowany przewóz urządzeń domow. na cały obszar państwa polskiego

Żonobójstwo

Bydgoszcz. — Podczas sprzeczki rodzinnej rolnik Wincenty Zarnowski w Buku Góralskim pod Brodnicą tak niebezpiecznie zranił nożem swą 50-letnią żonę Apolonię, że ta wskutek doznanych obrażeń zmarła.

Pracownia Krawiecka

„Elegant“

K. Drahm - Leszno

ulica Nerutowicza 84 (róg Rynku)

wykonuje

wszystkie prace miarowe z materiałów własnych i powierzonych po cenach przystępnych według najnowszych turnali ubrania

z najlepszych materiałów 8101 do 120—

Bezdroża sztuki

Lata ostatnie wykazały bardzo wyraźnie jak luźny istnieje związek między artystą i sztuką a społeczeństwem. Sztuka dzisiejsza jest niewątpliwie niższa od sztuki poprzednich wieków, bowiem nie znajdziemy wśród nas ani następców Słowackiego, ani Wyspiańskiego ani Wita Stwosza. Nie widzimy wśród nas geniuszów w pełnym tego słowa znaczeniu, znajdujemy jedynie ludzi o znamionach genialności.

Nie jest zresztą ważną jednostkową genialność wyrwana ponad przeciętność bardzo wysokim lotem. Ważny jest poziom ogólny i pewne dominujące cechy. Otóż my tego poziomu ani tych cech nie posiadamy. Niema też wśród nas i to w żadnej dziedzinie nikogo, kto był impulsem w ogólnym twórczym ruchu. Mimo tych wszystkich cech luźny i to w sensie nie odczucia lecz zrozumienia jej istoty.

Geniusz Wyspiańskiego czy Stwosza był za wielki na to, aby go współcześni rozumieli. Ale twórczość ich była uczuciowo bliska swemu społeczeństwu i bliska wiekom przyszłym. Stąd ściśle więzy zespolenia uczuciowego społeczeństwa ze sztuką.

Dziś związek ten nie istnieje, szczególnie, jeśli chodzi o młody ruch kulturalny.

Brak tego związku jest skutkiem spowodowanym dwoma przyczynami: pierwsze to stosunek artystów do sztuki drugi to efektyw, forma tej sztuki. — Stosunek nowatorskich grup artystycznych do sztuki nie jest ani platoniczny, ani zmysłowy, jest raczej bezpłciowy — jeśli się tak wyrazić wypada. Jest nastawiony pod kątem negacji w stosunku do uczuciowych problemów dzieła artystycznego. Zwalczanie treści na wszystkich frontach sztuki jest niewątpliwie czymś nowym w sztuce dziejów, ale niewątpliwie jest to teoria, bardzo błędna. Jest to kastrowanie sztuki z pozbawieniem jej nie wartości potencjonalnych jakże się w tym określeniu zamykają, ale wartości samego serca. Jest to tworzenie tabliczek mnożenia ze sfer uczuciowych człowieka i ekspresyjnego wyrazu twórczego.

Plastyka i poezja holdują tej zasadzie najbardziej. Tutaj jest hasło tylko jedno: rzemiosło. Mniejsza o to, co bije dobrze. Celem sztuki samym w sobie jest więc forma a nie treść, jest więc ubiór a nie serce. Tak się obala dzisiaj odwieczną zasadę, której początek dał Platon, że forma jest tylko konkretnym przedmiotem, lecz wartość sztuki prawdziwej tkwi w tym co forma wyraża, a nie w niej samej. Sprzecznym w zasadzie z zasadą Platona holduje u nas w poezji awangarda a w plastyce wszystkie szkoły artystyczne i oczywiście ich nieszczęśliwi adepti. Ci naturalnie, którym Bóg odmówił siły charakteru i znamion indywidualnego talentu oraz głębi nie mogą wytworzyć coś w sensie natchnienia czystego. Ta hegemonia formy nad treścią nie tylko literacką ale nawet pojęciową, t. zn. nad zwykłym wzruszeniem, powinna teoretycznie doprowadzić do nadzwyczajnych wyników. Cały bowiem nacisk położono na rzemiosło, a wiemy że treść dzieła stawia nieraz formie pewne warunki.

Tutaj ten proces nie zachodzi, jeśli więc niema wartości wewnętrznych to zewnętrzne powinny być czymś niespożytkiem dobrym.

Co za paradoks jednak, jakże nędznie przedstawia się ta poezja w porównaniu z naszym romantyzmem. Poezja stawia warunki absolutne do których stosowali się wszyscy twórcy od Homera po dzień dzisiejszy. Kto nie może sprostać tym warunkom, nie pomogą mu żadne teoretyczne chwytły jakim holduje awangarda.

Obecnie daje się zauważyć, kształtowanie nowej poetyckiej formy przepel-

nionej pierwiastkami ideowymi o tematyce czysto narodowej. Jest to niewątpliwie wielki pozytyw nowego kierunku

zmiernego śladami twórczości wielkich wieszczów. S. Rassalski.

Spokojna przyszłość — przez oszczędność w PKO

HACHA CIĄGLE SIĘ TŁUMACZY

i odbiera wątpliwe hołdy wierności

Praga. Świeżo utworzona czeska rada Wspólnoty Narodowej ogłosiła wodzem narodu czeskiego p. Hachę, ślubując mu wierność. Czeska rada Wspólnoty Narodowej reprezentować

będzie kierunek totalny, likwidując wszystkie dotychczasowe stronnictwa polityczne oraz parlament i senat. Organ niemiecko-sudecki „Die Zeit“ zamieszcza wywiad, udzielony przez p.



Z TRAGICZNYCH DNI PRAGI
Moment wkraczania pierwszych oddziałów wojsk Rzeszy Niemieckiej do Pragi. Na zdjęciu widzimy broń pancerną.

Bydgoszcz manifestuje

Bydgoszcz. W niedzielę w Bydgoszczy odbyła się potężna manifestacja wszystkich kół byłych kombatan-tów, ze Zw. Powstańców Wielkopolskich na czele. Zebrało się — po manifestacyjnym pochodzie — na Starym Rynku w Bydgoszczy 12.000 ludzi, którzy po wysłuchaniu szeregu przemówień manifestowali wolę społeczeństwa z jednej strony do zgody a z drugiej strony wolę gotowości obronnej.

Tłumnie to zebranie co chwila wybuchło żywiołowymi okrzykami co chwila brzmiały pieśni narodowe. Okrzyki zaś wznoszone świadczyły, że nikt na naszą słabość liczyć nie może. Tą satą odznaczały się zebrania wczorajsze

Nigdy!

Jeden z dzienników pomorskich zamieszcza notatkę następującej treści:

„Ostatnio w jednej z kompanij szkolnych jednego z pułków na Śląsku, dowódca piechoty dywizyjnej zapytał jednego z kandydatów na podoficerów:

— Kiedy Niemcy pobili Polaków? „I nagle zapominając o tym, że pan pułkownik jednego tylko z nich się pyta, stu kilkudziesięciu chłopców nie powstrzymało się, i jak nie krzyknęli:

— Nigdy panie pułkowniku“.

Nazwał ich zdrajcami

Moskwa, 27. B. Poseł czeski w Moskwie Zirlinger, zawiadomił korpus dyplomatyczny stolicy, Sowietów, iż nadal uważa się za prawomocnego przedstawiciela rządu niezależnej republiki czechosłowackiej. Otrzymał on z Pragi telegram od ministra Chwałkovsky'ego, polecający, by wydał natychmiast gmach poselstwa w ręce przedstawiciela ambasady niemieckiej. W odpowiedzi poseł Zirlinger wystosował telegram do Pragi, w którym nazwał Hachę i Chwałkovsky'ego zdrajcami i oświadczył, że nie zamierza stosować się do ich zarządzeń.

Hachę. W wywiadzie tym prezydent Hacha oświadczył m. in.:

„Tylko my jesteśmy winni, uprawialiśmy bowiem złą politykę nacjonalistyczną, zarówno w odniesieniu do Niemców sudeckich, jak też do Słowaków i nigdy nie czyniliśmy poważnych prób stworzenia przyjaznych stosunków z Niemcami.

Wiem, że wielu Czechów nie rozumie tego i potępia mnie z tej właśnie przyczyny. Ja wierzę jednak w Adolfa Hitlera i nie załamuję się w tej wierze.

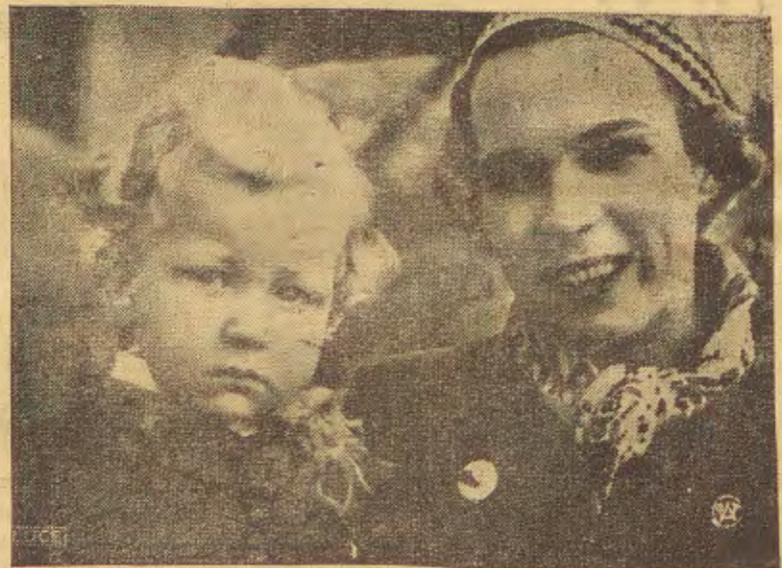
Nikt nie ma prawa wątpić w moją dobrą wolę. Zarzucano mi, że zламаłem konstytucję, podkreślam jednak, że państwu groziła zagłada, a zresztą Tiso i Durczanski pojechali do Berlina, pochałem też i ja. — Stamtąd wydałem armii czeskiej telegraficzny rozkaz niestawiania wojsku niemieckiemu żadnego oporu i uratowałem w ten sposób życie tysiącom ludzi.“

„Święte Cesarstwo

Rzymskie Narodu Niemieckiego“

„Le petit Journal“ w nr. z dn. 21 marca daje skrót historii Niemiec od Karola Wielkiego do Hitlera, który — jak podaje dziennik francuski — nosi się z zamiarem restauracji Cesarstwa Rzymskiego Narodu Niemieckiego, czego wyrazem było m. in. przeniesienie insygniów cesarskich z Wiednia do Norymbergii. Przy tej okazji cytowane pismo zamieszcza mapkę Cesarstwa Rzymskiego Narodu Niemieckiego, na której granice Państwa Polskiego obejmują Berlin i sięgają aż do Lubeki, a Włochy wraz z Rzymem należą do cesarza niemieckiego.

Przypomnienie to wydaje się być bardzo na czasie.



Z WŁOSKIEGO DWÓRU KRÓLEWSKIEGO
Następczyni tronu włoskiego księżna Maria Piemontek wraz ze swym synkiem, księciem Neapolu.

Ludność z. S. R. R.

Moskwa. Ogłoszony został wynik ostatniego spisu ludności na terenie Sowietów. Według tych danych zamie-

szkuje obecnie w Sowietach 170.120 tysięcy ludności, co oznacza wzrost w stosunku do spisu z 1926 roku o 23 miliony.

Kronika dnia:

Czwartek

30

MARCA

Siedmiu boł. N. M. P.

Wschód słońca g. 5,17

Zachód słońca g. 18,03

Wschód księż. g. 12,44

Zachód księż. g. 2,55

Sroda, dnia 29 3 godz. 7 rano: Temperatura powietrza plus 4,2, wiatr zach. 6 ms., pochm., drobny deszcz. Ciśnienie atmosferyczne 1034,4, wilgotność 96 proc. W ub. dobie temperatura najwyższa plus 7,3, najniższa plus 3,9. Opadu 11,6 mm.

LESZNO

Powszechny wykład AKA w szkole powsz. nr. 2 pl. Metziga

C w środę, 29 bm. ostatni wykład p. dra Niczyperowicza.

We czwartek, 30 bm. o godz. 20-tej zebranie Akcji Katolickiej w biurze parafialnym.

Na F. O. N. W administracji naszej 5,— zł na F. O. N. złożył Rysio Wicierzynski ze swoich oszczędności i nawołuje innych kolegów do składania ofiar.

1) Na Fundusz Obrony Narodowej złożył w Sekretariacie Stronnictwa Narodowego p. Konrad Draheim, mistrz krawiecki 5,— zł.

Sklepy otwarte w niedzielę Palm.

W najbliższą niedzielę, dnia 2. 4. — jako ostatnią przed świętami Wielkiejnocy sklepy będą otwarte od godz. 13 (1-szej) do 18-tej (6-tej wieczorem).

1) Na święta wielkanocne 10 l. szynkę za 30 gr wystrzelić można w lokalu p. Kaczyńskiego, Rynek. Strzelanie codziennie od godz. 18—24, w niedzielę od godz. 10-tej do 24-tej. Szan. członków i pp. amatorów strzelectwa zaprasza uprzejmie Komitet i Zarząd Zw. b. Ochołników A. P. Oddział Leszno.

1) Lekcja gimnastyki domowej. Z okazji „Tygodnia propagandy gimnastyki domowej” zorganizowanego przez Polskie Radio, miejscowe Tow. Gimn. „Sokol” urządza lekcje pokazową w ewiczni miejskiej w piątek, dnia 31 marca rb. na którą Szan. Obywateli uprzejmie zaprasza. — Wstęp bezpłatny.

1) Krag Starszych Harcerzy. Zebranie Kregu Starszych Harcerzy im. K. Pułaskiego odbędzie się w czwartek, dnia 30 marca o godz. 20 w Ośrodku Harcerstwa ul. Zwirki i Wigury 21.

Jan Stanisław Koch dentysta

Leszno, ul. M. J. Piłsudskiego 9. (Centralna) Godziny przyjęć 8 do 19 wieczorem w niedzielę i święta 8 do 11 przed poł.

1) Pociąg popularny z Poznania do Katowic. Wyjazd pociągu dnia 2 4 br. o godz. 0,20. Wyjazd z Katowic 5 4 br. o godz. 22,30. Koszt przejazdu w obie strony wynosi zł 12,60. Do powyższego pociągu przysługują znaczka dojazdowa 50 proc. Zamówienia na bilety przyjmujemy do dnia 30 3 39. P. B. P. „Orbis”, Leszno, Rynek 8.

1) Rodzina Wojskowa zawiadamia, że dnia 31 marca o godz. 16-tej w świetlicy p. p. przy ul. Raclawickiej odbędzie się doroczne walne zebranie.

KALENDARZYK ZEBRAŃ

k) Oddział tenisowy T. G. „Sokol”. 29 bm. g. 20 nadzwyczajna walna pogadanka w Sokolni. Wybór nowego kierownictwa.

k) Stow. Weter. b. Armii Polskiej we Francji. Plenarne zebranie odbędzie się w niedzielę, dnia 2 kwietnia o godz. 10 w lokalu p. Kaczyńskiego.

k) „Dembiński”. W czwartek, 30 bm. lekcja chóru miesz., solistów o g. 20 w szkole powsz. nr. 2 pl. dr Metziga. Próba z orkiestrą. Obecność wszystkich obowiązkowa.

k) KSMM. Dziś w środę, g. 20 zbiórka następu starszych w ognisku.

Leszno kupuje ciężkie karabiny maszynowe

jako dar dla Armii

Codziennie napływają nowe ofiary na zakup daru m. Leszna dla Armii. Ostatnio złożyli znówu:

pp. Dr Błażejczyk 50,— zł, Pracownicy umysł. i fiz. firmy Belting i Ską 127,50 zł, Polski Związek Zachodni Koło Leszno 34,85 zł, Marian Stajewski 50,— zł, Personel firmy J. Pokrywka 8,50 zł, Józef Pokrywka 100,— zł, Stanisław Krause 100,— zł.

Dotychczas złożono w gotówce zł 2.926,77. Złożono w obligacjach 6 proc. Pożyczki Narodowej nom.: pp. Józef Pokrywka zł 400,—, Dr Kazim. Szpunarowa zł 50,—. Złożono w papierach wartościowych nom. zł 1.200,—.

Apel do b. żołnierzy 7 pułku Strzelców Wielkopolsk.

Podajemy do wiadomości, że w roku 1937 utworzyło się Koło Pułkowe byłych żołnierzy 7 p. Strzelców Wlkp. z siedzibą w Poznaniu. Celem stworzenia jak najliczniejszej organizacji przez utworzenie oddziałów poza siedzibą, prosimy wszystkich powstańców i wojaków z byłego 7 p. Strzelców Wlkp., jak i żołnierzy rezerwistów tego pułku o przystąpienie do organizacji. Wszelkich informacji udziela sekretariat, Poznań, ul. Mostowa 2 m. 6.

Rozstrzygnięcie

konkursu na wiersz dowolny ogłoszony przez sekcję L. LTKNiS

Dnia 27 marca br. o godz. 20,15 zebrał się w Hotelu Polskim sąd konkursowy by dokonać wyboru i przyznać poszczególnym utworom nagrody.

Sąd konkursowy po bardzo sumiennym i dokładnym zbadaniu wszystkich nadesłanych 18-tu prac, przyszedł do przekonania, że żaden, niefesty, utwór do nagrody się nie nadaje.

Sąd konkursowy wyróżnił jednak jedyną wiersz pod godłem „Przez okno moje”. Po otwarciu kopert okazało się, że autorką tego utworu jest p. Hanka Patersonowa.

Bojanowo

Dnia 19 marca rb. o godz. 18 zebrało się około 25 kandydatów w harcówce 6 drużyny harcerskiej im. Bolesława Chrobrego, mieszczącej się w gmachu szkoły powszechnej. Zebranych powitał p. Bajoński Kl., hasłem „Czuwaj!” po czym w krótkich słowach przemówił do kandydatów na temat utworzenia nowej drużyny, tłumacząc przy tym, czym jest harcerstwo i jaki jest jego cel. Następnie przystąpiono do podpisania deklaracji wstąpienia i organizacji drużyny. Na Patrona drużyny jednogłośnie obrano Zawiszę Czarnego, zaś opiekunem ks. kap. Skórnickiego, a p. o. tymczasowego kierownika drużyny p. Kl. Bajońskiego. Nowo wybrany kierownik drużyny podziękował wszystkim za zaufanie, zachęcając do intensywnej pracy na tej drodze. Na zastępowych powołano pp. M. Polca i St. Frackowiaka. Funkcję sekretarza i kronikarza powierzono p. J. Jedrowiakowi, dotychczas sekretarzowi 6 druż. harcerskiej im. Bolesława Chrobrego, zaś na skarbnika obrano p. St. Witkowskiego. Bibliotekarzem obrano p. Boł. Kordka, gospodarzem p. J. Nadolnego. Celem kontrolowania całej gospodarki finansowej wybrano komisję rewizyjną, w skład której weszli pp. Boł. Andrzejewski, AH. Lisiecki i St. Solarski. Z kolei przystąpiono do zorganizowania małej orkiestry skautowej, którą prowadzić będzie p. T. Bajoński. Nie zapomniano również o bardzo ważnym zadaniu, jakim jest niewątpliwie sport i wychowanie fizyczne, wobec czego utworzono sekcję sportową, która ma na celu wychowanie zdrowych moralnie i fizycznie skautów. Kierownikiem tej sekcji został p. Zb. Kowalski.

Dajmy, nie zwlekajmy!

W minionym tygodniu wielkich wydarzeń dowiedliśmy znówu, że psychicznie jesteśmy gotowi do wojny, do walki aż do zwycięstwa. Z dumą stwierdzamy, że według opinii bezstronnych cudzoziemców w dniach próby, kiedy zaborczość niemiecka — nie szanująca żadnych umów ni zapewnień — wstrząsnęła do głębi narodami i państwami całego świata, w tych chwilach dziejowych najlepiej i najwspanialej zdał egzamin naród polski. Cała Europa i Ameryka podziwia jednolitość karność i spokojną, lecz zdecydowaną, twarzą postawę całego narodu bez różnicy przekonań politycznych — od Stronnictwa Narodowego aż do Polskiej Partii Socjalistycznej włącznie.

Duch walki, gotowość do poświęceń, do przelewania ostatniej kropli krwi w obronie dobra Ojczyzny, niezłomna wola zwycięstwa — to czynniki najważniejsze. Nie wolno nam jednak zapominać o tym,

że powstanie Kościuszkowskie i powstanie styczniowe upadło przede wszystkim dlatego, że zabrakło naszym bohaterom powstańcom materialnych środków obrony.

Chociaż jesteśmy jedną z największych w Europie potęg militarnych musimy jednak wiedzieć, że inne państwa łożą znacznie więcej na uzbrojenie, natomiast nasz plan inwestycyjny przewiduje na ten cel zaledwie miliard 200 milionów złotych. To jest stanowczo za mało! A przecież ostatecznie wydarzenia ostrzegają: Jeżeli chcemy pokój — bądź gotów do wojny! Więc jeżeli chcemy bezpiecznie oddawać się pokojowej pracy, musimy teraz — nie jutro lecz dziś zaraz zdobyć się na największy wysiłek dozbrojenia się.

A więc każdy rozumny i dobry Polak chętnie odda część swego dochodu lub mienia, by zapewnić Polsce jak największe bezpieczeństwo i dziś jeszcze złoży w K. K. O. m. Leszno dar na Fundusz Obrony Narodowej. (Szcz.)

Oratorium pasyjne:

„Siedem słów Chrystusa na krzyżu” w Wielki Czwartek w Lesznie

Jak szerszemu ogółowi już wiadomo, miejscowe koło śpiewacze „Dembiński” wykona w Wielki Czwartek, dnia 6 kwietnia br. w sali Kiana Pałacowego oratorium pasyjne p. t. „Siedem słów Chrystusa na krzyżu” Józefa Haydn'a.

Dzieło to składa się z dwóch części, napisane jest na głosy solowe, chór mieszany i orkiestrę. Zaznaczyć wypada, że dzieło to wykmano w Polsce po raz pierwszy w r. 1938 przez chór i orkiestrę Wlkp. Szkoły Muzycznej pod dyr. p. dra W. Piotrowskiego. Miejscowe koło śpiew. „Dembiński” czyni wszelkie starania, by sprostać zadaniu i wykonać oratorium popra-

wnie ku zadowoleniu społeczeństwa, które niewątpliwie wzniosły wysiłek organizatorów poprze.

Nie od rzeczy będzie wspomnieć, że muzyka do „Siedmiu słów Chrystusa” była pierwotnie bez tekstu i w tym też układzie została wydana w druku. Później dopiero spowodowano Haydn'a aby utwór powyższy uzupełnić partiami wokalnymi, dzięki czemu oceniono oratorium jako jedno z najudatniejszych. Słusność tego mniemania potwierdził czas, który nie uszczuplił żadnej z zalet genialnie pojętego dzieła.

Echa wczorajszej rozprawy sądowej

prokurator wniósł apelację przeciw wyrokowi

W dniu wczorajszym, 28 bm., odpowiadał — jak już pokrótce donosiliśmy w numerze wczorajszym — przed Sądem Okręgowym w Lesznie, niej. Józef Kupczyk, zamieszkały w Lesznie przy ul. Święciechowskiej. Oskarżony odpowiadał za znęcanie się nad swym dzieckiem, w wyniku czego dziecko zmarło w zagadkowych okolicznościach. Na rozprawę powołano szereg świadków, jak żonę Kupczyka — która najbardziej obciążała męża swymi zeznaniami oraz trzy sąsiadki pp. Maikową, Glapową i Wiczorkową, które również częstokroć słyszały głośne awantury Kupczyka i kilkakrotnie wdziały poranione dziecko.

Sw. p. dr Bayer zeznał, że kiedy oświadczył oskarżonemu, że żona jego jest

w odmiennym stanie i dziecku w łonie matki grozi niebezpieczeństwo, Kupczyk oświadczył, że jest mu to obojętne.

W czasie rozprawy Kupczyk okazywał niezwykle tupet i brak skruchy, to też prokurator napiętnował w ostrych słowach czynami oskarżonego, który zachowaniem swoim zdradza człowieka niepoprawnego i wniósł o maksymalną karę, jaką przewiduje dany artykuł k. k.

Sąd w składzie p. sędziego Kołodziejczyka, po odbytej naradzie zasądził Kupczyka na 2 i pół roku więzienia bez zawieszenia, a prokurator przeciw wyrokowi zapowiedział apelację.

Jak już swego czasu podawaliśmy, — Kupczyka czeka poza tym jeszcze rozprawa o bigamie.

Z życia Leszcz. Tow. Krzew. Nauki i Sztuki

Dnia 23 marca br. o godz. 20 w Hotelu Polskim odbyło się zebranie Zarządu Tow. Krzewienia Nauki i Sztuki, na którym załatwiono szereg spraw. Poszczególne Sekcje złożyły sprawozdania ze swych czynności, jak również i kierownictwo kursów dramatycznych i sąd konkursowy. Ostateczne posiedzenie sądu konkursowego wyznaczono na poniedziałek, 27 bm. o godz. 20 w Hotelu Polskim oraz omówiono nagrody ewentualnie przysłać mające zwycięzcom i wyasygnowano odpowiednią na-

nie kwotę.

Dotychczasowy sekretarz Tow. Dr M. Opaliny opuszcza swe stanowisko z powodów od niego nie zależnych, a w miejsce jego automatycznie wszedł jego zastępca prof. Boł. Karpiński, który będzie sprawował ten urząd.

Ogłoszenie wieczorów czwartkowych i sprawozdania z nich przekazano poszczególnym Sekcjom. Na tem posiedzenie zamknięto o godz. 23-ej.

Odczyt p. kpt. Galicy na kursie Informacyjnym dla Pań

Dnia 30 marca br., tj. we czwartek, (nie w środę, by nie utrudniać Paniom brania udziału w rekolekcjach) o godzinie 20—21 w sali Gimn. Żeńsk im. M. Konopnickiej, na kursie informacyjnym dla Pań, p. kpt. Galica z miejscowego p. p. wygłosi odczyt: „Dwudziestolecie odrodzenia Polski”. Jej drogi rozwojowe na przyszłość i praca P. W. pod hasłem obrony Państwa. Dru-

ga godzina poświęcona będzie nauce o broni krótkiej najodpowiedniejszej do samoobrony.

Niewątpliwie tak interesujące i aktualne tematy zgromadzą punktualnie wszystkie zapisane P. T. słuchaczki. Goście mile widziani.

Zarząd Koła Lokalnego O. P. W. do O. K.



Dnia 28 marca o g. 6 wiecz. zasnęła w Bogu, zaopatrzona Sakramentami św., nasza ukochana matka, teściowa i babcia śp.

Klementyna Drzymała

z d. Sliwińska

Poprzeb odbędzie się w piątek 31 bm. o godz. 4-tej, popoł. z domu żałoby, Wolsztyn, ul. 5. Stycznia 12a

Rodzina

Wolsztyn, Grodzisk, Berlin, Troppau.



Na włosnę

Lisy

naturalne i farbowane

wielki wybór po niskich cenach poleca

Augustyn Herrmann i Syn - Leszno
ul. Świętochowska 2.

plyty i kloce radeburskie
oraz RUSZTA poleca f-ma

Stefan Samolewski

Materiały budowlane

LESZNO, Gabrij. Narutowicza 13 - 14.

Kino - Teatr Hotel Polski

LESZNO

Dzisiaj wiodę o godzinie 20,30 datyzy ciąg
Przełomowa data w historii kina.



Genialny Walt Disney stworzył cud, zrealizował oszczędnie treść, barwy i dźwięki, które przekracza granice fantazji ludzkiej. Zobaczcie pierwszy długometrażowy film Disneya, który oczarował świat. Będziecie zdumieni!

+ zachwycent

KROLEWNA SNIEŻKA

(Snow White and the Seven Dwarfs)

Spieszcie wszyscy bez wyjątku, bo tak pięknego filmu nigdy już nie będzie.

Film mówiony i śpiewany w języku polskim.
W niedzielę seanse o godz. 14, 16, 18, i 20,15

Dzisiaj we wtorek o godz. 17-tej poraz ostatni

„Pensionarka”

z DEANNA DUBBIN.

Ceny niższe.

Poszukuję od zaraz
stałego inkasenta
z kaucją. Zgł. piśm. z informacjami do eksp. Głosu w Lesznie pod nr. 1100

Dogę

2-letnią sukę, czystej rasy niemieckiej okazjnie sprzedam KOSSE, Długie Stare - pow. Leszno.

Służącą

uczciwą od zaraz potrzebną: Maniowa, Wolsztyn, Biała Góra (piekarnia).

Uczeń lub uczennica
do techniki dentystycznej może się zgłosić.
Leszno, ul. Wolności 28.

Pianina

używane, prawdziwe okazje, poleca korzystnie
Centralny Magazyn Pianin
Poznań - Pierackiego 11

Czeladnik

piekarski (do Kongresówki) od zaraz potrzebny. Zgł. do eksp. „Głosu” Wolsztyn ul. Biała Góra 24.

3 pokoje

słoneczne 1. ptr., kuchnia przedpokójpiwnica, chlew centrum - do wynajęcia od 1. 5. 1939 r. z przyległym ogrodem warzywnym lub ogród osobno dla amatora. Zgł.: W. Krajewski, Leszno, K. Marcinkowskiego 10-3.

Uczeń piekarski

potrzebny. Skoracki ul. M. J. Piłsudskiego 40.

Stenotypistka

maszynistka - początkująca pisze biegle na małym system 10-cio palcowy - szuka posady. Zgł. pod „Maszynistka” do eksp. „Głosu” w Lesznie.

Gospodarstwo

89 morgowe, zabudowania maszynowe na sprzedaż Cena według ugody. Zbierzewo 9. pow. Leszno.

Wydzierżawię

od 1. 6. 39. 3 1/2 morgi roli ogród, dom, stodoła i chlew, za 25 zł. mies. Śmigiel Osady 11.

Wózek dziecięcy

w dobrym stanie sprzedam Zgł. Leszno, ul. Wolności 21 m. 2.

Odpadki kuchenne

przyjmuję z wdzięcznością Zwierzyniec w Lesznie.

2 pokoje z kuchnią

do wynajęcia. Leszno, Nowy Rynek 14.

Kupię

wózek dziecięcy w dobrym stanie. Zgł. piśm. do eksp. „Głosu” w Lesznie pod „wózek”

Na sprzedaż

jajka kacze (Pekingi) mendeł 2,50, buraczki czerw. selera.

maj. PRZYBYN
pow. Leszno.

Pokój umeblowany

słoneczny, frontowy z elektrycznym światłem, w śródmieściu utrzymaniem lub bez, inteligentnej osobie do wynajęcia od 1. 4. Leszno, Komeńskiego 15 m. 2 1. ptr.

POLECAMY
NASZ BOGATO
ZAOPATRZONY
ZAKŁAD DRUKARSKI WYKONUJĄCY NAJSTARANNIEJ WSZELKIE DRUKI JAK AFIISZE ULOTKI ZAPROSZENIA CENNIKI WYKAZY

DRUKARNIA
LESZCZYŃSKA
LESZNO
WOJNOŚCI 21

TEL. 65

Pamiętaj
o bezrobotnych!!!

Na święta i wszelkie uroczystości rodzinne polecamy

Wina i soki owocowe

F-a E. Ferfet - Leszno

Wschowska 1, i M. J. Piłsudskiego 30.

Uwaga! ● Uwaga!

SALON FRYZJERSKI

DLA PAŃ i PANÓW

Dla Pań trwałe ondulacja, grube loki, roczna gwarancja Dla Panów najlepsza obsługa fachowa.

St. Makowiak - Leszno

ul. Leszczyńskich 13, wejście z ul. Szkolnej

Licytacja

druga nieruchomości k. 187 na imię Kazimierza Nowaka w Śmiglu odbędzie się 26 kwietnia br. o g. 10,30 przed Sądem grodzkim w Śmiglu. Cena wywołania 43,37,63 zł.

Osoby chętne do kupna niech się zgłoszą w terminie z wymaganymi zezwoleniami Województwa i Starostwa

Wierzyciel

Antoni Kaczmarek

TEL. 140. LESZNO - ul. M. J. Piłsudskiego 1. TEL. 140.

poleca

delikatesy i wszelkie towary kolonialne

Wódki monopolowe

Wina - Likieri - Koniaki

Wyszynk - Probiernia

Na Wielkanoc!

polecam w wielkim wyborze Kawy, herbaty, kakao, czekolady, rodzynki koryntki, makarony, towary kolonialne, sprzęty kuchenne, bieliznę, pończochy, skarpety itp.

Specjalność:

Jajka i zajaczki wielkanocne.

A. Nowacka Smigiel
Stenkiwicza 3.

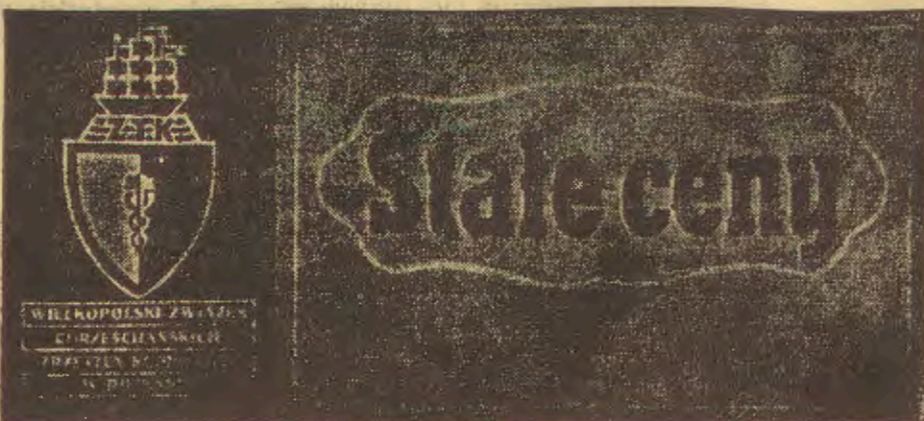
5 pokojowe

mieszkanie komfortowe, z balkonem i pokojem dla służby, w rynku na II piętrze, od 1 kwietnia do wynajęcia. J. RYBACKI, Leszno, Rynek 33.

Spółeczne Biuro Pośrednictwa Pracy przy Kat. Tow. Ochrony Kobiet w Lesznie, - ul. Kościelna 7

ma zapotrzebowanie na wykwalifikowane kucharki gosposie i pokojowe, na majątek oraz wszelką służbę domową.

Spieszcie z ofiarą na F. O. N



Korzystny zakup i rzetelną obsługę gwarantuje tylko skład, w którym zawieszono w oknie wystawowym wywieszkę: „Stale ceny!”

Przetarcie

wszelkiego rodzaju

drzewa

wykonuje szybko

fachowo,

po cenach przystępnych.

Stefan Nowacki
tartak

Leszno, ul. 17 Stycznia 1

Ogłaszaj w Głosie